

Zbigniew Dyka

Z życia Izb Adwokackich : izba krakowska

Palestra 29/3-4(327-328), 109-110

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

5.

Nominacje profesorskie w dziedzinie nauk prawnych

W dniu 18 stycznia 1985 r. Przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński dokonał uroczystego wręczenia w Belwederze kilkudziesięciu pracowników naukowym nominacji profesorskich, które m.in. w dziedzinie nauk prawnych otrzymali:

— tytuły profesora zwyczajnego: Kazimierz Działocha z Uniwersytetu Wrocławskiego, Jerzy Harasimo-

wicz z Uniwersytetu Warszawskiego i Eugeniusz Ochendowski z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu;

— tytuły profesora nadzwyczajnego: Walerian Sanetra z Uniwersytetu Wrocławskiego i Andrzej Świątkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

II. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba krakowska

Oplatkowe spotkania. Tradycja spotkań z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, dawno zapoczątkowana przez wieloletniego przewodniczącego Komisji Adwokatów Emerytów i Rencistów przy ORA adw. Stanisława Mierzwę, została podtrzymana przez następnego¹ przewodniczącego tej Komisji adw. Edwarda Kaletę.

12 stycznia 1985 r. w lokalu Klubu Adwokata w Krakowie zgromadzili się koledzy seniorzy oraz część członków ORA z jej dziekanem włącznie.

Zebrań otworzył adw. Edward Kaleta, który w krótkich słowach powitał gości, przedstawił program spotkania i poprosił, aby w części artystycznej wystąpił męski chór „BARD” pod dyrekcją Rafała Marchewczyka. Wypada dodać, że w chórze tym śpiewa również adw. Stanisław Synowiec, kierownik biura ORA w Krakowie, który zapowiadał wykonywane utwory, tj. koledy i pastorałki, przytaczając przy okazji objaśnienia Zygmunta Glogera

(z Encyklopedii Staropolskiej) dotyczące koled.

Chór odśpiewał szereg koled i pastorałki na wysokim poziomie artystycznym, co zostało docenione przez słuchaczy, którzy dali temu wyraz ciepłymi brawami.

Następnie dziekan adw. M. Anczyk złożył życzenia świąteczne i noworoczne obecnym, podkreślając znaczenie Świąt Bożego Narodzenia w tradycji polskiej, i pokrótce przedstawił obecną sytuację adwokatury (raczej pesymistycznie) oraz wysiłki Rady w udzielaniu pomocy kolegom seniorom i ich rodzinom.

Następnie adw. Mieczysław Kossek wygłosił interesujący wykład pt. „Goethe jako adwokat”, wskazując nie tylko na jego wysokie walory jako adwokata, ale zaznaczając również, że ten wielki poeta pochodził z rodziny-klanu, w którym od pokoleń wykonywany był zawód adwokata.²

Potem nastąpiło łamanie się opłat-

¹ Adw. Stanisław Mierzwa zrezygnował z tej funkcji w 1984 r. ze względu na stan zdrowia i skoncentrowanie się na pracy nad historią ruchu ludowego i postaci Wincentego Witosa.

² W budynku, w którym mieści się krakowski Klub Adwokata, mieszkał w swoim czasie J. W. Goethe, gdy przebywał w Krakowie (mieszkał — być może — nawet w tym samym lokalu).

kiem i składanie sobie życzeń. Wychy-
lono lampkę dobrego wina i podano
skromną, lecz wyszukaną przekąskę.

Nastrój był bardzo koleżeński, ser-
deczny i bezpośredni.

Koledzy seniorzy dali przykład swej
prężności i spójni ze środowiskiem
swych kolegów adwokatów.

adw. Zbigniew Dyka

Izba warszawska

UCHWAŁA

Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR przy Izbie Adwokackiej w Warszawie z dnia 19 grudnia 1984 r.

Podstawowa Organizacja Partyjna
przy Izbie Adwokackiej w Warszawie,
analizując sytuację w środowisku ad-
wokackim, stwierdza, że powoli nastę-
puje stabilizacja sytuacji politycznej
oraz wzrasta integracja tego środowi-
ska. Jednakże z niepokojem stwierdza
ona również, że — w odróżnieniu do
Okręgowej Rady Adwokackiej w War-
szawie — Prezydium Naczelnej Rady
Adwokackiej dotychczas nie wypracowa-
ło właściwej płaszczyzny współpracy
z organami władzy i administracji pań-
stwowej oraz z naczelnymi organami
organizacji społecznych i politycznych.
Sytuacja ta może doprowadzić, naszym
zdaniem, do wyizolowania środowiska

adwokackiego w sensie społecznym
i zawodowym. Adwokatura nie może
się znaleźć poza nurtem życia społecz-
nego w kraju z wszystkimi ewentual-
nie ujemnymi tego skutkami.

Dla zapobieżenia możliwości powsta-
nia takiej sytuacji postulujemy zorga-
nizowanie przez Wydział Administra-
cyjny KC PZPR ogólnokrajowej
narady aktywu partyjnego
adwokatury poświęconej analizie
funkcjonowania naczelných organów
adwokatury i podjęcia wspólnych kro-
ków politycznych, a następnie — sto-
sownie do wyników dokonanej oceny
na tej naradzie — do podjęcia odpo-
wiednich uchwał zmierzających do na-
prawienia powstałej sytuacji i omówie-
nia przygotowań do Nadzwyczajnego
Zjazdu Adwokatury, który to Zjazd w
możliwie najkrótszym czasie POP przy
Izbie Adwokackiej w Warszawie uwa-
ża za konieczny.

ADWOKATURA ZA GRANICĄ

1.

RUDI SELIH

(Przewodniczący Stowarzyszenia Izb Adwokackich)

Organizacja jugosłowiańskiej adwokatury

Można śmiało założyć, że forma, w jakiej każda adwokatura jest zorganizowana, w niemałym stopniu związana jest z historycznym, kulturalnym i narodowym dziedzictwem danego społeczeństwa. Obszar dzisiejszej Jugosławii był pokawałko-
wany między kilka krajów (królestwo Serbii, monarchia austro-węgierska, impe-
rium tureckie, królestwo Czarnogóry) i obejmował wiele narodów i narodowości
o odmiennych językach, religii i rozwoju kulturalnym. Zawód adwokata w nowo-